

GŁOS LUBELSKI

PISMO CODZIENNE

W LUBLINIE bez odroczenia	z przesyłką pocztową
rocznie Kor. 13.00	Kor. 24.00
półrocznie „ 6.50	„ 12.00
kwartalnie „ 3.50	„ 6.00
miesięcznie „ 1.10	„ 2.00

za odroczenie 50 hal. miesięcznie.

Dla wiościom z przesyłką pocztową

rocznie Kor. 20.00; półrocznie Kor. 10.00; kwartalnie Kor. 5.00; miesięcznie Kor. 2.00.

przed tekstem I str.	Kor. 1 hal. 20.
w tekście II i III str.	„ 2 „ —
po tekście	„ — „ 60
drobnym piśmem	„ — „ 70
lub jego miejsce	„ 2 „ 20.
nadesłane	„ 1 „ —
osobiste	„ 1 „ —

Dział adresowy miesięcznie Koron 4.00. Drobne ogłoszenia za wyraz 10 hal. Załączniki za każde 100 egz. 2 Kor. 1 porto pocztowe 1/2 hal. od 1 lita. Cena egzemplarza w Lublinie 8 hal. Na stacjach kolejowych i prowincji 10 hal.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gubernatorska, № 10; tel. 5—25. Redakcja otwarta od g. 10 r. do 2 po poł. Administracja otwarta od g. 9 r. 1 do 4 do 7 wiecz.

Dziś! W kino „URANIA” Krakow. Przedm. № 51.

demonstrowany będzie następujący program:

„ZWYCIĘSTWO SERCA” wspaniały dramat w 3 części.

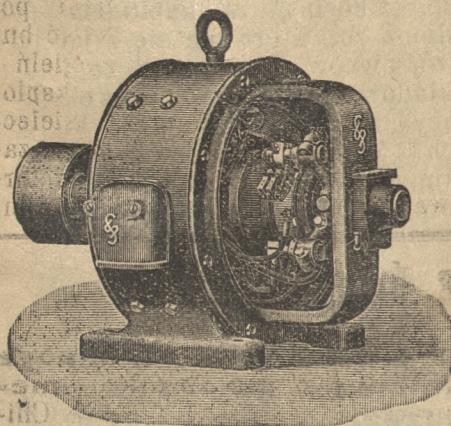
Figle małego Janka komedia w 1-ym akcie. | Zdjęcia z placu boju.

WAPNO ROLNICZE I BUDOWLANE, CEMENT, CEGŁĘ, KAMIEŃ, DRENY, DACHOWKĘ glinianą oraz inne artykuły budowlane; POKOST, LAKIER na żelazo, POLEWĘ KAFLOWĄ, OLEJE MINERALNE I SMARY - - - - -

poleca:

DOM HANDLOWY

Józef Zeydler i S-ka
Lublin, Szopena 3.



CZESŁAW RAKOWSKI.

INŻYNIER

BIURO TECHNICZNE

LUBLIN, Szpitalna Nr. 16.

SKŁAD ARTYKUŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH.

ŻARÓWKI metalowe 75%

po Kor. 1.80 za sztukę.

Dr. ADOLF MESZ
z Warszawy
SPECYALISTA CHOROBY gardła, płuc, nosa i uszu
przyjmuje od 9—11 r. i od 4—6 pp.
(mieszka tymczasowo) Bramowa 6.

WŁOSKA WIDOWNIA WOJNY.

Niema nic do doniesienia.

v. Hofer, feldmar.-porucznik, zastępca szefa sztabu generalnego.

A MOŻU.

Dnia 84 obrzuciły nieprzyjacielskie samoloty bombami Bercole i Siestianu. lecz nie wyrządziły żadnej szkody. Wkrótce potem zaatakowało kilka naszych samolotów nieprzyjacielski obóz pod Vermigliano i obrzuciło go skutecznie bombami. Hydroplany powróciły wszystkie oprócz jednego, którego od tego czasu brakuje.

Komenda marynarki.

Wschodnia Widownia Wojny.

BERLIN. 9.4 (B. K.) (Urządowo).

Zachodnia Widownia Wojny.

Pomiędzy Lens i Neuville—Vitasse (na południo-wschód od

Arras) wzmogła się wczoraj znowu walka działowa. Od dzisiaj rana wre po rotowym silnym kilkogodzinnym ogniu pod Arras zacięta bitwa. W okolicy pomiędzy drogami z Albert do Cambrai i Péronne rozwinęło się kilka małych potyczek, które wypadają dla nas pomyślnie.

Od Soissons aż do zachodniej Szampanii wre ostra walka działowa. Wczoraj zestrzelili nasi lotnicy i armaty obronne 17 nieprzyjacielskich samolotów i 2 balony na uwięzi. Rotmistrz hr. Riethofen został zwycięską po raz 38 my i 39 ty, a porucznik Schaefer spowodował upadek dwunastego przeciwnika.

Wschodnia Widownia Wojny.

Na północo-wschód od Baranowic, na południo-wschód od Kowla i pod Brzeżanami odparto ataki rosyjskich konnych strzelców.

—0—

Odezwa cesarza Wilhelma.

BERLIN. 9.4 (BK) Cesarz Wilhelm wystosował do kanclerza odezwę, w której na wstępie zaznacza, że pomimo wszystkich krwawych ofiar w polu i wszystkich braków w domu, wola narodu została niewzruszona, aby poświęcić wszystko w celu osiągnięcia ostatecznego i zwycięskiego końca wojny. Przebieg tego wzmaganie o trwałość państwa wprowadzają z wzniosłą powagą nową erę. Do kanclerza należy wymaganiom tej ery dopomóc w odpowiedniej godzinie stosownymi środkami. Następnie wskazując na to, że cesarz aprobuje stosowane w różnych okolicznościach przez kanclerza zasady wewnętrznych reform i oświadcza, że postanowił służyć dla dobra ogółu i wprowadzić natychmiast w użycie reformy wewnętrzne, polityczne, gospodarcze i socjalnego życia przy szczęśliwym zakończeniu wojny, które, jak sądzi, już nie jest dalekiem. Szczególniej zależy mu na przekształceniu pruskiego parlamentu.

Cesarz poleca kanclerzowi przedłożyć mu odpowiednie projekty, ażeby po powrocie walczących kwestia ta została na drodze prawnej szybko przeprowadzona. Po potrzebnych pracach całego narodu w tej okropnej wojnie niema już miejsca w Prusach dla praw wyborczych powiatowych. Dalej projekt prawa bezpośredniego, tajnego głosowania deputatów. Izba panów lepiej będzie mogła odpowiednio funkcjonować w tych wielkich cza-

sach jeżeli będzie pracowała w szerszym zakresie jak poprzednio i składać się będzie z ludzi różnych warstw i zawodów wybranych przez naród i posiadających jego zaufanie. Cesarz kończy tem: „Działam w myśl moich wielkich przedków, odnawiającą część naszego w bursach wypróbowanego systemu rządowego mojemu wiernemu, bitnemu, dzielnemu i wysoce rozwiniętemu narodowi, który na to zasługuje”.

Telegram ces. Wilhelma.

BERLIN. 9.4 (BK) Cesarz Wilhelm wysłał do austr. głównodowodzącego Ks. Leopolda Bawarskiego, następujący telegram:

„Wszystkim dowódcom, którzy planową akcją osiągnęli świetny sukces nad Stechodem i wszystkim żołnierzom, którzy niepowstrzymanem natarciem przyczynili się do zupełnego osiągnięcia tegoż, wyrażam moje podziękowanie i moją wdzięczność”

Wilhelm.

Kuba wypowiada wojnę Niemcom.

HAVANNA. 9.4 (BK.) (Reuter) Senat przyjął jednogłośnie rezolucję, która głosi, że Kuba staje na stopie wojennej z Niemcami.

Powołanie armii ameryk.

WASZYNGTON. 9.4 (BK) Prezydent Wilson ogłosił swoją deklarację, w której aprobuje projekt prawny, złożony przez departament wojny w senacie i w parlamencie. Deklaracja wypowiada się za postanowieniem na stopie wojennej armii regularnej oraz gwardii narodowej. Pierwsze pół miliona podlega natychmiastowemu powołaniu, a powołanie reszty nastąpi w razie potrzeby. Rekrutacja będzie dobrowolna.

Stany Zjednoczone a wojna.

WASZYNGTON 9.4 (BK) (Reuter) Departament sprawiedliwości wydał 65 wyroków aresztowania Niemców.

Około 100 okrętów niemieckich zostało skonfiskowanych w różnych portach.

Została zarządzona mobilizacja armii, marynarki i straży nadbrzeżnej. Ze strony poinformowanej donoszą, że unioniści nie zerwą stosunków dyplomatycznych z Austro-Węgrami, Turcją i Bułgarią, ani też nie ogłoszą im wojny, o ile do tego nie będą zmuszeni.

Zatopienie okrętu amerykańskiego.

LONDYN. 9.4 (BK.) „Daily Mail” donosi, że został zatopiony na morzu Śródziemnym amerykański „Mittcurian” (około 8000 t. r.)

Zarekwirowanie okrętów niemieckich.

LONDYN 9.4 (BK) Reuter donosi z Nowego Yorku: Zarekwirowano

TELEGRAMY.

Wschodnia Widownia Wojny.

Poniedziałek, d. 9 kwietnia 1917 r.
Wschodnia Widownia Wojny.

W grupie wojsk generała feldmarszałka v. Mackensena przyprowadziły ozołowe oddziały na północ od Fosceni 46 jeńców i 2 kulomioty. Rosyjskie oddziały wywiadowcze atakowały bez skutku niektóre pozycje frontu gen.-pułk. arcyks. Józefa. Więcej na północ nie było nic godnego wzmianki.

niemieckie okręty w Nowym Yorku, Bostonie, Baltimore i Newlondon. Środek ten będzie przeprowadzony zapewne we wszystkich portach, gdzie się znajdują niemieckie okręty, których liczba wynosi ogółem 91.

Stosunki wewnętrzno-polityczne w Rosji.

AMSTERDAM. 9.4 (BK.) Korespondent „Timesów” donosi: Agitacja za natychmiastowym wprowadzeniem republiki staje obecnie na pierwszym planie, lecz duża część narodu żąda konstytucyjnej monarchii. Do tych ostatnich należą wielu kozaków.

Obecnie władza wykonawcza i prawna spoczywa w rękach czterech grup, a mianowicie: Tymczasowy rząd, komitet wykonawczy Dumy, Komitet wojskowy Dumy i komitet przedstawicieli robotników i żołnierzy. Oprócz grupy ostatniej wszystkie pozostałe podtrzymują lojalnie nowy rząd.

Komitet reprezentacyjny robotników i żołnierzy, pod pozorem, że obawia się kontrewolucji, postanowił przed tygodniem uwięzić wszystkich członków Komitetu wykonawczego Dumy i tymczasowego rządu. Plan ten został udaremniony przez Preobrażeńską gwardię. Również nie powiódł się projekt komitetu przedstawicieli robotników osadzenia cara w twierdzy Piestropawłowskiej.

Rezolucja armii.

PETERSBURG. 9.3 (BK.) Podana dn. 6 b. m. Dumie rezolucja delegacji armii czynnej wyraża swoje ubolewanie z powodu tego, że delegacji robotników i żołnierzy rozciągają swoje postanowienia na armię i to bez jej zezwolenia i aprobaty rządu prowizorycznego, co wywołuje liczne nieporozumienia. Żołnierze chcą na polu reform stosować się do rządu prowizorycznego i jego reformy uważać za obowiązujące.

Obrady kongresu w Petersburgu.

PETERSBURG 9.4 (BK.) Na porządku dziennym dziś otwartego VII-go kongresu konstytucyjno-demokratycznej partii znajdują się: 1) rewizja programu partii co do politycznego kierunku, 2) konstytucyjne zebranie, 3) stanowisko partii w kwestii wojny i 4) kwestia rolna.

Przygotowania do konstytucyjnego.

PETERSBURG 9.4 (BK.) (P. T. A.) Rząd powołał osobną komisję, która ma opracować porządek wyborów do zebrania przyszłej konstytucyjnej.

Zakupienie Zagłębia Krakowskiego węglowego przez kraj.

„Kurier Krakowski” donosi, że galicyjski Wydział Krajowy zakupił 770 km² obszaru pokładów węglowych w obrębie krakowskiego Zagłębia węglowego. Transakcja ta będzie posiadała olbrzymie znaczenie dla przyszłego rozwoju Galicji.

W sprawie praktyk rolnych.

Zdajemy sobie wszyscy dokładnie sprawę z tego, jaki ogrom pracy czeka wszystkie narody dotknięte obecną wojną, zanim zdołają one wprowadzić bieg życia na normalne tory.

Nie ulega wątpliwości, że i nas czeka praca, lecz praca większa niż inne narody. Przyczyn, składających się na to, jest bardzo dużo. Kraj nasz, w całej rozciągłości, był terenem ciągłych walk, nie więc dziwnego, że ruina jest tak wielka, a straty poprostu nieobliczalne. Wiele

wysilków i trudu kosztować nas będzie zaprowadzenie chociażby przedwojennych warunków życia; a przecież zapamiętać nam nie wolno, że ustępowaliśmy Zachodowi pod wieloma względami i że obecnie obecnie obowiązkiem naszym jest mu dorównać.

Dużo się u nas pisze o tym, że do tej pracy potrzebny będzie wielki zastęp ludzi kompetentnych, mogących produkcyjnie pracować w najrozmaitszych dziedzinach życia społecznego.

Aby cel ten osiągnąć, musimy bezwarunkowo zwrócić baczną uwagę na odpowiednio wykształcenie młodzieży.

Nie dość jest zakładać uniwersyteta, politechniki, akademie rolnicze i handlowe. Trzeba dać młodzieży, posiadającej już odpowiedni zapas wiadomości teoretycznych — praktykę. Równoznacznie, a może i w większym stopniu, z praktyką w dziedzinie przemysłu i handlu, potrzebną jest praktyka rolnicza i hodowlana. Na te dwie ostatnie chcę zwrócić uwagę naszych ziemian.

Mamy w Królestwie jedną wyższą uczelnię rolną, mianowicie Wyższą Szkołę Rolniczą w Warszawie. Uczelnia ta wypuściła już spory zastęp, bo składający się z kilkuset młodych, chętnych do pracy i do brze przygotowanych rolników. Kształcili się oni w warunkach normalnych, mogli więc poprzecz studya odpowiednią praktyką — i nie możemy się skarżyć, że nie doznawaliśmy w tym poparcia społeczeństwa.

Jednakże jak sprawa stoi obecnie. Uczelnia nasza mieści więcej kształcących się rolników, niż w latach ubiegłych; wszyscy by radzi, w czasie trzymiesięcznej przerwy wakacyjnej, uzupełnić zdobytą wiedzę — praktyką. Lecz jakże trudno ją znaleźć.

Do tej pory dość znaczna ilość młodzieży wyjeżdżała zdobywać praktykę na kresy. Wołyń, Podole i Litwa przyjmowały wcale pokładne grono wychowanków naszej uczelni — lecz teraz ze zrozumiałych zupełnie powodów jest to niemożliwe. Pozostaje zatem ziemianstwu Król. Pol., które, ufajmy, na dzieł naszych nie zawiedzie.

Nie uważam za potrzebne tłumaczyć, że prawie wszystkie gospodarstwa wiejskie są w stanie nienormalnym, nie prowadzą gospodarki dostatecznie kulturalnej. Toć przecież jeszcze dobre parę lat będziemy zmuszeni pracować w warunkach nie o wiele lepszych; konieczną więc jest rzeczą, aby przyszli rolnicy, którzy z pewnością jeszcze w takich warunkach pracować będą, nauczyli się już teraz zwalczać te trudności i przeszkody, jakie nastroić się im mogą.

A przecież bardzo wielu ziemian radzi sobie w tem trudnym położeniu doskonale, wprost z zadziwiającą energią i odpornością.

Raz jeszcze wyrażam nadzieję, że głos mój zostanie wysłuchany i proszę o łaskawe nadsyłanie zaofiarowań z podaniem warunków pod następującymi adresami: Warszawa, Wyż. Szk. Rol. dla „Koła Rolników” Miodowa 17, lub „Związek byłych Stuch. W.S.R.” Trauguta 3 i w Lublinie do Sekretaryatu Lub. T-wa Rolniczego.

Tadeusz Grabowski.

Francuz o planach Hindenburga co do Polski.

Nacyonalistyczna „Rheinisch Westfälische Zeitung” zamieściła w numerze z 20 ub. m. przekład artyku-

łu Francuza Bienaime, we „Victoire”, w którym autor zastanawia się nad tem, jakie są przypuszczalne zamiary Hindenburga w czasie najbliższym, czy w szczególności podejmie ofensywę na Litwie, aby pójść na Petersburg.

„Kwestya ta — powiada Bienaime — tak samo nas zajmuje, jak Rosyan. Otóż nie wolno zapominać, że Hindenburg urodził się w Poznaniu, ziemi polskiej i jest jednym z tych Niemców, którzy by najchętniej cały obszar zgermanizowali. Od lat chłopięcych uważał Polaków i Słowian za wrogów. Postępy niemieczyny w kraju słowiańskim poczytywał za bezwzględnie konieczny warunek ekspansji niemieckiej i za zabezpieczenia rasy niemieckiej przed panslawizmem. Hindenburg zdobył Polskę i Litwę, woli on zatrzymać te kraje, aniżeli Belgię, której aneksyi Francya i Anglia nigdy nie przebaczyły.

Niemcy musiałyby zatem poszukiwać powiększenia terytorialnego po stronie Rosyi, w tych prowincjach dawnej Polski, gdzie rusyfikacji jeszcze nie dokonano i gdzie poczucie narodowe rosyjskie jeszcze się nie rozwinęło. Rosya mogłaby utracić Litwę i Polskę, nie doznając uszczerbku w swoim stanowisku mocarstwowem, podczas gdy Niemcy przez tę zdobycz stałyby się Niemcami wielkimi.

Hindenburg zna walkę germanizmu w zaborze pruskim, zna także jej wyniki, zna zasoby zwycięskiego przeszczepienia tych walk do Polski. Nie zapominajmy, że Hindenburg ma geniusz, gdyż posiada cierpliwość Obojętne to dla niego, czy Polska utworzy państwo samostne, byle tylko przywarta została do Niemiec. W chwili obecnej Polska i Litwa są największą nadzieją Prus. Prusy wygrają wojnę, jeżeli Polska i Litwa pozostaną przy Prusach. Z tego powodu oczy Hindenburga zwrócone są na Rosję.

Z estrady i sceny

Teatr Wielki.

— Dziś po południu wznowienie „Obrony Częstochowy” — z dyr. Halickim w roli przeora Kordeckiego; wieczorem piękna i zawsze mile słuchana operetka „Polska krew”.

W środę na benefisowe przedstawienie Jana Kochanowicza reżysera dramatu, dana będzie po raz pierwszy głosna sztuka Pawła Lindaua „Prokurator Hallers”.

Teatr Popularny.

Dziś w teatrze „Panteon” wznowienie wodewilu L. Morowicza p. t. „Student w spódnicy” oraz kabaret artystyczny z pp. Czernek, Lubicz, Włodkowska, Kowalskim, Kaczorowskim i tancerzem Stelskim. Na ekranie wspaniałe obrazy.

KRONIKA

Sprawozdanie ze znaczka „Pisanka” na Koło miejskie Macierzy. Ze sprzedaży znaczka „Pisanka”, sprzedaży programów w teatrach i kinematografach zebrano — 3258 kor. Wydatki na znaczki, ogłoszenia, afisze, zawiadomienia, pieczętowanie puszek, liczenie pieniędzy, wyniosły: 190 koron.

Czysty dochód jest zatem 3068 koron.

Zarząd sekcji finansowej Koła miejskiego Macierzy składa niniejszem gorące podziękowanie wszystkim, którzy trudem swym i ofiarnością przyczynili się do tak dobrego rezultatu sprzedaży znaczka. Dzięki temu zasiłkowi w najbliższym czasie będą mogły być otwarte czytelnie i biblioteki Macierzy — patronat nad dziećmi, uczęszczają-

cymi do szkół miejskich otrzymywać poważniejszy zasiłek, jak również Kursa pedagogiczne „Koła Lublinianek”.

Zarząd Macierzy poleca w dalszym ciągu sercu i pamięci mieszkańców Lublina, te dźwigające się z trudem oświatowe instytucje Macierzy i żywi niezłomną nadzieję, że wszelkie jego dalsze usiłowania przysporzenia funduszy Macierzy spotkają się z tak chętną i wielką pomocą mieszkańców Lublina, jakiej dowód mieliśmy przy tym pierwszym apelu do ich ofiarności p. o. d. postacią znaczka „Pisanka”. 556

Ofiary. Janina Strzyżowska składa k. 30 na Bursę przy Seminarjum naucz. zostającą pod opieką p. T. Rojowskiej dla uczczenia s. p. Stanisława Cywińskiego w pierwszą rocznicę Jego śmierci dn. 10. IV.

— Janina i Władysław Skibiński zamiast życzeń świątecznych k. 20 składają na Głodne Dzieci.

Z kraju.

— **Z Dąbrowy** donoszą, że miejscowy magistrat wypuścił bony pieniężne wartości 3, 5, 10, 15 i 50 kop. Bony te mają na celu zastąpienie braku drobnej monety.

— **Z Sieradza** donoszą: Do Rady miejskiej wybrano w Sieradzu 12 chrześcian i 6 żydów. Do prezydium Rady i na członków Magistratu wybrano wyłącznie chrześcian.

— **Ze Zduńskiej Woli** donoszą do pism żargonowych: Na zasadzie porozumienia się komitetów polskiego z żydowskim, wybrano do Rady Miejskiej 8 żydów, 6 Polaków i 4 Niemców.

— **Z Kielc.** W tych dniach zatwierdzona została ustawa Tow. Akc. „Chęciny” z kapitałem pół miliona rb., które ma się zająć budową pieców wapiennych, cegielni i zakładów ceramicznych, oraz eksploatacją nawozów z wapieni kieleckich. W dzisiejszych czasach nastroju powstanie tego przedsiębiorstwa jest wyjątkowym zjawiskiem.

Ze świata.

Amerykańska fundacja milionowa na cele medyczne. Uniwersytetowi w Chicago przekazano dwa miliony dolarów na utworzenie działu medycznego. Uniwersytet z własnych funduszy przekazał na ten cel 3,400,000 dolarów. Z części tej sumy utworzony zostanie wydział medyczny, reszta służyć będzie jako fundusz dyspozycyjny na koszt utrzymania szpitali klinicznych i na nagrody za badania naukowe.

KORESPONDENCYA Z PRZEDSIĘWZAJĄCYMI W ROSJI

Ciesielski Paweł z Piask, zawiadamia synów swoich, Aleksandra i Piotra, zamieszkałych w Kijowie, studentów Instytutu handlowego, że w domu wszyscy są zdrowi, ogłoszenie Wasze czytaliśmy, proszę Was o wiadomość o bracie Józefie i Włodzisławie, gdzie są i czy zdrowi.

Zawiadamiam Romualdę i Stanisława Rudzińskich w Rostowie nad Donem, że Jan Paruch, sędzia w Rzeszowie, zmarł 14 marca na atak sercowy. Wszyscy żrzeszta zdrowi. Gazety w Rosji proszę o przedruk, Stanisław Malina. 562

DROBNE OGŁOSZENIA

Pomocnik aptekarski potrzebny na prowincję zaraz. Wiadomość, Krak. Przedm. 39, m. 7. 564